

Miasto bardzo kulturalne

Przed nami wiele wyzwań



**Z Marcinem Jakubowskim,
burmistrzem Mińska Mazowieckiego
rozmawia Hanna Hendrysiak.**

- **Mińsk obchodzi w tym roku wyjątkowy jubileusz 600-lecia, do którego przygotowujecie się od długiego czasu. Proszę opowiedzieć o najważniejszych wydarzeniach i ewentualnym planie B...**

- Podjąłem decyzję, że główne uroczystości zostaną przesunięte prawie o rok – Mińsk nabył prawa miejskie 29 maja 1421 roku i 600 lat później zaczniemy nasze obchody. Mam nadzieję, że końcówka maja to już będzie czas, który choćby w ograniczonym zakresie pozwoli na organizację różnego rodzaju imprez. To będzie impuls do „rozkręcania” jubileuszowych wydarzeń, trwających okrągły rok i kończących się w maju 2022 r. Dzięki temu będziemy mogli np. gościć naszych partnerów zagranicznych z miast siostrzanych, których mamy bardzo wielu i gości z całej Polski, ale przede wszystkim świętować z licznym gronem naszych mieszkańców. W zależności od tego, na co nam pozwoli epidemia, planujemy w tym roku koncerty, imprezy plenerowe, spotkania. Otrzymaliśmy też wraz z powiatem mińskim tytuł „Stolicy kultury Mazowsza”, co nas zobowiązuje do tego, by wszystkie imprezy kulturalne w naszym mieście i powiecie miały wymiar przynajmniej regionalny.

- **Wasze miasto stawia na kulturę, jakie są najważniejsze cykliczne działania kulturalne?**

- Mińsk leży bardzo blisko stolicy i wielu naszych mieszkańców korzysta z jej

oferty kulturalnej i edukacyjnej. Postanowiliśmy zatrzymać ich przynajmniej na weekendy i wieczory właśnie ciekawą ofertą kulturalną. Zacznę od tego, że mamy samorządową szkołę artystyczną – jest to szkoła muzyczna I stopnia, której organem prowadzącym jest samorząd miejski. To ewenement na skalę kraju. Szkoła jest piękna, funkcjonuje od wielu lat i uczy się w niej co najmniej 150 uczniów każdego roku, dzięki czemu nie tylko kształci przyszłych artystów, ale też przygotowuje grono odbiorców kultury.

Mamy duże zapotrzebowanie na kulturę. Organizujemy duże festiwale, np. Festiwal Jana Himilbacha, aktora- mińszczanina. Festiwal jest wielopłaszczyznowy, tematycznie związany zarówno z muzyką, filmem, jak i literaturą. Drugim rozpoznawalnym jest Festiwal Piotra Skrzyneckiego, założyciela i szefa słynnej krakowskiej „Piwnicy pod Baranami”, który wychował się w naszym mieście, bo jego ojciec był dowódcą pułku, który tu stacjonował. Warto wspomnieć, że Piotr Skrzynecki został honorowym obywatelem Mińska Mazowieckiego wcześniej niż Krakowa. Co roku przyjeżdża do nas na koncerty „Piwnica pod Baranami” w pełnym składzie. Oprócz tego w ramach festiwalu realizujemy wiele innych koncertów różnych artystów, organizujemy też konkursy dla młodych artystów, w którym nagrodą jest m.in. występ w „Piwnicy pod Baranami”. Z kolei Festiwal 4M, czyli Mińsk Mazowiecki Miasto Muzyki oddaje charakter naszego miasta, a jesteśmy miastem rozśpiewanym. Trzydniowy festiwal organizowany na początku wakacji, poświęcony różnym rodzajom muzyki przyciąga ogromne rzesze fanów i jest najbardziej popularny. Wszystkich imprez kulturalnych w Mińsku jest więcej niż dni w roku – gdyby policzyć wszystkie organizowane przez miasto i jednostki podległe, to wyszłoby ich około tysiąca rocznie.

- **Mińsk jest od lat związany z wojskiem. Kiedyś nawet włączyliście poligon w granice miasta. Jak wygląda to dziś?**

- Mińsk jest miastem kompaktowym, niewielkim obszarowo, bo zajmuje powierzchnię 13 km². To tak naprawdę teren dzielnicy średniej wielkości miasta, a u nas mieści się na nim 40 tysięcy mieszkańców. Dlatego było ważne, by włączyć do miasta i zurbanizować poligon. Zresztą tożsamość Mińska nierozdzielnie wiąże się z wojskowością. Najpierw były tu koszary wojsk carskich, po odzyskaniu niepodległości stacjonował 7. Pułk Ułanów Lubelskich, który

nota bene opiekował się kasztanką marszałka Piłsudskiego. Zresztą Piłsudski był częstym gościem w Mińsku, bo odwiedzał tu swoich przyjaciół pułkowych. To był czas, gdy rozkwitała mińska inteligencja, jako że oficerowie wnosili duży wkład w społeczny i kulturalny rozwój miasta. W czasie wojny z kolei 7. Pułk walczył w Powstaniu Warszawskim jako Dywizjon Jeleń. Również po wojnie pozostały u nas jednostki wojskowe. Obecnie mamy żandarmerię, jednostki specjalne, szkolące żołnierzy do udziału w misjach zagranicznych, Szkołę Podoficerską. Przede wszystkim zaś mamy 23. Bazę Lotnictwa Taktycznego, która jest bezpośrednim spadkobiercą takich jednostek jak Dywizjon 303. Jest to najbardziej na wschód wysunięta baza lotnicza NATO w Europie. Pilnuje polskiego nieba, ale też nieba Litwy, Łotwy i Estonii.

- **Jest Pan burmistrzem już trzecią kadencję – jak udało się przez ten czas zmienić miasto?**

- Dużo już zrobiliśmy, np. remont parku miejskiego, przebudowę targowiska, modernizację oczyszczalni ścieków, elektrociepłownię czy salę koncertową – przepiękny obiekt, z którego jestem dumny. To wszystko są wielkie inwestycje, które wpłynęły na poprawę jakości życia i mieszkańcy to zauważają. Mówią o tym otwarcie nie tylko przy okazji wyborów, ale też spotkań. Jednak ja staram się zawsze skupiać na tym, co przede mną, a nie co za mną. A przed nami wiele kolejnych wyzwań.

- **Jakie są więc te największe wyzwania?**

- Jednym z nich jest ochrona środowiska, szczególnie dziś, kiedy mamy zimę i daje nam się we znaki niska emisja z pieców-kopciuchów. Chcę dbać o zdrowie mieszkańców, więc dużo robimy, by poprawić jakość powietrza, ale też przeciwdziałać zmianom klimatu. Budujemy zbiorniki retencyjne, by zatrzymać wodę w naszym mieście. Dążymy do samodzielności energetycznej, np. trwa modernizacja oczyszczalni ścieków, która po zakończeniu będzie samodzielną energetycznie – ciepło i energia będą pochodziły z biogazów z osadów pościekowych. Brzmi to nowocześnie i drogo kosztuje, ale przynosi wymierny efekt. Poza tym wymieniamy kotły zarówno w obiektach komunalnych, jak i mieszkaniach prywatnych.

Na 600-lecie chcemy posadzić też 600 drzew. Mieszkańcy będą mogli je wylicytować i „nabyć” na własność, a potem posadzić w przestrzeni publicznej. Obchodząc jubileusz staramy się zwracać uwagę na to, czym żyje miasto dziś,

a więc na zazielenianie, ochronę powietrza, mamy w całym mieście czujniki powietrza i wiemy, jak jest złe. Nie tuszujemy tego problemu. Wprowadziliśmy więc 3 lata temu komunikację miejską, która jest bezpłatna dla naszych mieszkańców, a także seniorów, dzieci i młodzieży spo-

za Mińska – po to, by odwozić ich od korzystania z samochodów prywatnych.

- **I udało się?**

- To jest olbrzymi sukces, choć początkowo wielu miało wątpliwości, czy komunikacja w tak niewielkim mieście będzie miała właściwe „obłożenie”. Dziś okazuje się, że

600 lat praw miejskich Mińska Mazowieckiego

Zadbać o dobre relacje

Miasto to społeczność, a społeczność to ludzie i relacje między nimi. Motywem przewodnim 600-lecia są RELACJE. Chcemy je umacniać, pielegnować, nawiązywać. Zadbajmy wspólnie o dobre relacje, do których kluczem jest dialog, rozmowa, spotkanie z drugim człowiekiem – mówi zastępca burmistrza Eliza Bujalska.

Atrakcyjnie położony przy głównych szlakach komunikacyjnych – autostradzie A2 i drodze krajowej nr 50, zaledwie 40 km na wschód od stolicy, Mińsk jako siedziba powiatu stanowi lokalne centrum administracyjne, gospodarcze i kulturalne dla 13 gmin i blisko 150 tysięcy mieszkańców. Mińsk Mazowiecki dba o potrzeby swoich mieszkańców, rozbudowując bazę sportowo

Na arenie międzynarodowej

Na mocy podpisanych umów bliźniaczego partnerstwa Mińsk Mazowiecki ściśle współpracuje z miastami Saint Egrève we Francji, Telsiai na Litwie, Krnov w Czechach, Lacey w Stanach Zjednoczonych i z miastem Orsza na Białorusi.

Miasto jest bardzo dobrze oceniane na arenie międzynarodowej. Dwukrotnie zostało odznaczone wyróżnieniami Rady Europy za krzewienie wartości europejskich, solidarność i działania na rzecz młodzieży. Jednym z priorytetów jest bowiem włączanie młodzieży w procesy decyzyjne miasta, stąd niezwykle ciekawy projekt Międzyszkolnej Inicjatywy Samorządowej promujący współpracę między młodzieżą z różnych szkół a decydentami. Miasto włącza też młodzież w obchody jubileuszu – okazją do wymiany doświadczeń i prac nad strategią rozwoju polityki młodzieżowej będzie międzynarodowa konferencja i wymiana młodzieży finansowane z programu Erasmus+.



-rekreacyjną i kulturalną. Mieszkańcom służy nowoczesna biblioteka, aquapark z lodowiskiem, kilka hal sportowych i boisk ze sztuczną nawierzchnią, stadion piłkarski i korty tenisowe oraz jeden z piękniejszych na Mazowszu zabytkowy zespół pałacowo-parkowy Dernałowiczów z odrestaurowanym dziedzińcem i multimedialną fontanną, w którym mieści się Miejski Dom Kultury. Miasto jest przyjazne dla rodzin, m.in. realizuje program wspierania rodzin wielodzietnych, buduje nowoczesne place zabaw, tworzy nowe miejsca w przedszkolach miejskich i prywatnych oraz dofinansuje żłobki.

Od kilku lat oferuje też mieszkańcom bezpłatną komunikację miejską.

Świętowanie jubileuszu

Zaplanowane na rok jubileuszu działania opierają się przede wszystkim na spotka-



Pomnik Niepodległości na Placu Stary Rynek.



Miejska Biblioteka Publiczna w Mińsku Mazowieckim.

Fot. Archiwum UM

autobusy są za małe, że trzeba wprowadzić nowe linie. Mamy mnóstwo pozytywnych głosów mieszkańców i oczekiwanie, by ten projekt rozwijać.

- **Życzę więc kolejnych sukcesów i dziękuję za rozmowę.**

Jedna z pierwszych lokacji na Mazowszu

Mińsk Mazowiecki jest jednym z najstarszych miast we wschodnim Mazowszu. Jako osada targowa istniał już w XIV w. W źródłach średniowiecznych i późniejszych zwany był najczęściej jako Mensko, Mynsko, Minsko, Miensko i Minsk. Przywilej lokacyjny nadał osadzie książę mazowiecki Janusz I 29 maja 1421 r. Akt ten zezwalał rycerzowi Janowi z Gościeńczyc herbu Prus III, właścicielowi osady Mińsk, na założenie gminy miejskiej na prawie chełmińskim. We wschodnim Mazowszu była to jedna z pierwszych lokacji prywatnego miasta.

niach z drugim człowiekiem. Ważne są nie spektakularne wydarzenia, ale bycie razem, wspólne świętowanie. Mieszkańcy spotkają się na piknikach sąsiedzkich, pikniku lotniczym, wezmą udział w histo-

rycznym korowodzie, balu i potańcówce międzypokoleniowej. Mogą też uczestniczyć w spacerach tematycznych, również tych z nutką grozy pn. „Mroki miasta”.

Z kolei projekt „Mińsk na kółkach” to sposób na wzmacnianie relacji z partnerami regionalnymi. Zakłada serię warsztatów dla mieszkańców różnych miejscowości powiatu, do których pracownicy instytucji kultury dotrą specjalnie przygotowanym do projektu samochodem. Wyjazdom towarzyszyć będzie mobilna wystawa o Mińsku. Z okazji 600-lecia przygotowanych jest wiele publikacji, m.in. kolejny z sześciu tomów historii Mińska, wiersze dla dzieci, magazyn jubileuszowy „Mińskie klimaty, mazowieckie czasy” czy publikacja o włodarzach miasta.

hh